

Sygn. akt II C 497/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2018r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek (...) w R. II Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodnicząca: SSO Marta Kucharczyk – Gemza

Protokolant : Alicja Krzystała

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 maja 2018r. w R.

sprawy z powództwa (...) S.A. w W.

przeciwko Z. W.

o zapłatę

1. powództwo oddala ;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.417 zł (pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu .

SSO Marta Kucharczyk – Gemza

Sygn akt II C 497/17

UZASADNIENIE

Powód (...) **SA w W.** wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 185.200 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 04 2017 r do dnia zapłaty oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu podniósł , że powód wypłacił od października 2014 r do maja 2016 r na rzecz poszkodowanych w wypadku z dnia 4 07 2000 r, którego sprawcą był pozwany zadośćuczynienie w wysokości 196.000 zł . W wyniku obrażeń odniesionych w wypadku zmarła I. F. i jej małoletni syn M. F. (1) . Wyrokiem Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 20 08 2001 r pozwany uznany został winnym zarzucanego mu czynu wyczerpującego znamiona art. 177§ 1 i 2 kk . Pozwany ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u powoda . Decyzjami z dnia 24 10 2014 r powód wypłacił tytułem zadośćuczynienia na rzecz:

- A. F. (męża I. F.) kwotę 12.000 zł

- G. N. i B. N. (1) po 10.000 zł

Decyzjami z dnia 21 01 2016 r wypłacił zadośćuczynienie na rzecz :

- L. P. , J. N. , M. W. , Z. N., B. N. (2) kwoty po 8.000 zł (łącznie 40.000 zł)

Decyzją z dnia 29 01 2016 r wypłacił na rzecz W. W. 8.000 zł , a decyzją z dnia 2 02 2016 r na rzecz K. N. 8.000 zł.

Następnie wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach sygn akt II C 205/15 z dnia 30 03 2016 r zasądzono od pozwanego Z. W. na rzecz B. N. (3) i G. N. kwoty po 30.000 zł a na rzecz A. F. 48.000 zł . Łącznie wypłacona została przez powoda

na rzecz osób poszkodowanych kwota 196.000 zł. W związku z tym, że pozwany prowadził pojazd bez wymaganych uprawnień powodowi przysługuje prawo do dochodzenia od kierującego pojazdem zwrotu wypłaconych świadczeń. Powód wezwał pozwanego do dobrowolnego spełnienia świadczenia w okresie od 11 03 2016 r do 15 11 2016 r powód wpłacił jedynie 10.800 zł na poczet należności. Powód nalicza odsetki ustawowe od dnia 15 04 2017 r tj po upływie 3 dniowego terminu od dnia dobrowolnej wpłaty części należności.

Pozwany **A. W.** wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwany podniósł zarzut nadużycia prawa na podstawie art. 5 kc. Zdaniem pozwanego żądanie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego bowiem płacąc żądane zadośćuczynienie poniósłby podwójną odpowiedzialność i podwójną karalność. Pozwany przyznał, że w dniu 4 07 2000 r prowadził samochód bez wymaganych uprawnień i doprowadził do wypadku w wyniku którego zginęła I. F. i jej syn M. F. (1). Pozwany został skazany prawomocnym wyrokiem i odbył karę pozbawienia wolności. Poniósł też wszystkie koszty związane z pokryciem przez ubezpieczyciela wypłaconych odszkodowań. Pozwany zdawał sobie sprawę z sytuacji, nie unikał odpowiedzialności, dlatego odbył karę i spłacił istniejące wówczas zobowiązania. Jeszcze w 2000 r pozwany pojednał się z rodziną F., którzy mu wybaczyli. Pozwany sąsiaduje z A. F. (mężem i ojcem poszkodowanych). A. F. nie żywił urazy do pozwanego i nie żądał dodatkowych odszkodowań ponad te które wpłacił ubezpieczyciel bezpośrednio po wypadku a które pozwany spłacił w całości. Pozwany nie miał żadnej wiedzy na temat wypłaty przez powoda dalszego zadośćuczynienia dla członków rodziny I. i M. F. (1). Ubezpieczyciel nie poinformował pozwanego o prowadzonych pertraktacjach dotyczących wypłat, nie pytano pozwanego o zgodę. Powód „lekką ręką” wpłacił łącznie kwotę 196.000 zł a następnie wezwał pozwanego do zapłaty tej kwoty. Pozwany nie miał możliwości wypowiedzenia się ani co do zasady na podstawie której wypłacono zadośćuczynienie ani co do wysokości wypłaconych kwot. W dacie wypadku obowiązywał art. 442 kc zgodnie z którym przedawnienie roszczeń z tytułu szkody wynikłej z występku wynosiło 10 lat od daty popełnienia przestępstwa bez względu na to kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Po 7 latach od wypadku przepis ten znówelizowano i termin przedawnienia wydłużono do lat 20. Niekorzystna zmiana przepisów nie może wpływać na dalszą odpowiedzialność pozwanego, który już odpowiedział za swój czyn zarówno karnie jak i finansowo.

Z ostrożności procesowej na wypadek gdyby nie doszło do oddalenia powództwa, zdaniem powoda, powinien mieć zastosowanie art. 440 kc i zastosowanie miarkowania odszkodowania. Pozwany jest osobą schorowaną. Leczy się na nadciśnienie, miażdżycę, podagrę, przeszedł dwie operacje kręgosłupa, zabieg koronografii. Żona pozwanego z którą prowadzi wspólne gospodarstwo domowe leczy się na nadciśnienie i chorobę stawów. Pozwany ponosi wydatki związane z leczeniem, kosztami remontu domu oraz związane z rodziną. Pozwany ma pięcioro dzieci i sześcioro wnuków. Utrzymuje się z emerytury 2.630 zł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 20 sierpnia 2001 r sygn akt III K 1477/00 Z. W. został skazany za to, że w dniu 4 07 2000 r umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że prowadząc pojazd mechaniczny bez wymaganych uprawnień nie dostosował prędkości do panujących warunków i obowiązujących na tym odcinku ograniczeń na łuku drogi zjechał na lewy pas ruchu gdzie zderzył się z nadjeżdżającym z przeciwka samochodem osobowym kierowanym przez I. F., która w wyniku odniesionych obrażeń poniosła śmierć na miejscu zdarzenia, a nadto w wyniku obrażeń śmierć poniósł pasażer tego samochodu M. F. (1) a pasażerka tego samochodu M. F. (2) odniosła obrażenia które naruszyły czynności narządów jej ciała na okres powyżej 7 dni. Wobec Z. W. orzeczono karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 7 lat. Pozwany odbył karę pozbawienia wolności.

Pozwany pokrył w całości zobowiązania jakie poniósł powód na rzecz poszkodowanych po wyroku karnym skazującym w 2002 r jednak powód nie zachował pełnej dokumentacji. Pozwany nie posiada już dowodów wpłat jakie uiszczal miesięcznie z uwagi na upływ czasu 18 lat od wypadku. Pozwany starał się uzyskać potwierdzenie z archiwum (...) SA w W. lecz bezskutecznie. Z pisma (...) SA z dnia 13 04 2016 r stanowiącego odpowiedź na zapytania pozwanego wynika,

że przesłali pozwanemu wszystkie decyzje archiwalne jakie posiadali .”Innych decyzji już nie posiadają , szkoda jest sprzed 16 lat i posiadamy tylko to co przesłali. . , (pismo k 113)

Z archiwum pozwany uzyskał jedynie kilka dokumentów :

- zawiadomienie o przyznaniu odszkodowania za szkodę na osobie z OC z dnia 7.12 .2010 r (k 115) z którego wynika , że z polisy z tytułu śmierci poszkodowanej I. F. wypłacono firmie (...) SA we W. kwotę 32.470 zł w tym koszty pogrzebu 4.800 zł , inne z OC 2.670 zł , odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej 25.000 zł . Z pisma wynika również , że na wysokość uznanych roszczeń 32.470 zł zarachowano wcześniej wypłacone odszkodowanie 22.470zł i dlatego na podstawie tego zawiadomienia wypłacono 10,.000 zł . Z pisma nie wynika kiedy wcześniej wypłacono świadczenia i na czym rzecz, którego z poszkodowanych reprezentowała firma (...) SA we W., na czym rzecz przyznano świadczenia;

- ugodę (k 116) podpisaną przez M. F. (2) (która brała udział w wypadku i była poszkodowana) i (...) SA . Pozwana przyjęła na podstawie tej ugody odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci matki I. F. na kwotę 25.000 zł . W ugodzie wpisano , że wcześniej wypłacono świadczenie 15.000 zł które zarachowano na poczet odszkodowania i wypłacono ostatecznie dalsze 10.000 zł . W § 2 ugody M. F. (2) zawarła stwierdzenie , że powyższa kwota całkowicie zaspokaja jej roszczenia odszkodowawcze zarówno obecne jak i mogące powstać w przyszłości jako następstwa tego wypadku , wobec czego zrzekła się wszelkich dalszych roszczeń tak w stosunku do odpowiedzialnego cywilnie jak i ubezpieczyciela. Pozwany jako odpowiedzialny cywilnie nie był stroną ugody. Nie wiedział , że toczy się sprawa likwidacji szkody .

- zawiadomienie z dnia 4.07 2000 r (k 121) o przyznaniu na rzecz małoletniej M. F. (2) zadośćuczynienia za doznaną krzywdę 2.000 zł

- zawiadomienie o przyznaniu kosztów pogrzebu M. F. (1) A. F. w wysokości 1.160 zł(k 122) .

Pozwany od roku 2002 dokonywał przez ok. 2-3 lat wpłat na konto (...) . Łącznie wpłacił ok. 20.000 zł w tym koszty pogrzebu. Raty wpłacano na pocztę, w kasie (...) i w banku. Pozwany przez 15 lat trzymał potwierdzenia wpłat , które następnie wyrzucił uznając , że nie będą już mu potrzebne. Pozwany przyznał (pismo k 129) , że pozwany dokonał w okresie od 28 02 2005 r do 30 11 2005 r wpłat w wysokości 3.630 zł . Historia wpłat wskazuje , że wpłat dokonywano w ratach po 400 zł , raz 800 zł . (k 130) . Pozwany spłacał należność w ratach na podstawie ugody. Po spłacie należności otrzymał pismo od powoda potwierdzające że spłacono całość zobowiązania. Spłata świadczenia stanowiła duże obciążenie dla budżetu domowego pozwanego i jego rodziny . Oszczędzali na wszystkim . Pozwany otrzymywał rentę 1.500 zł . Świadek L. W. (żona pozwanego) zarabiała wówczas jako pielęgniarka ok. 1.500 zł. Świadek brała pożyczki w pracy z przeznaczeniem na spłatę zobowiązania.

Po zdarzeniu pozwany rozmawiał z A. F., z którym sąsiaduje , pytając czy powinien jeszcze w jakiś sposób zadośćuczynić pozwanemu stratę żony i syna . A. F. stwierdził że kwoty które otrzymał od ubezpieczyciela są wystarczające.

Obecnie pozwany otrzymuje emeryturę 2.500 zł , a powódka 2.700 zł. (po 43 latach pracy) Mieszkają sami w domu jednorodzinnym .Pozwany ma 62 lata a L. W. 64 lata . Koszty utrzymania domu to: opał do 6.000 rocznie , prąd co drugi miesiąc 250 zł , gaz 100zł, Koszty leczenia L. W. to ok. 160 zł miesięcznie. Pozwany choruje na nadciśnienie , miał stan przedzawałowy, leczy się na dnę moczaniową , kręgosłup. Przyjmuje stale leki przeciwbólowe. Koszt leków to 250 zł miesięcznie. Przyjmuje serię zastrzyków na stawy . Jedna seria to 300 zł. Dom w którym mieszkają jest własnością L. W.. Od 8 lat mieszkają w nowym domu wybudowanym po wypłaceniu szkód górniczych . Strony spłacają kredyt zaciągnięty na budowę domu 70.000 zł ratą po 560 zł miesięcznie .

Pojazd sprawcy zdarzenia posiadał w chwili zdarzenia umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w firmie powoda. Decyzjami z dnia 24 10 2014 r powód wypłacił tytułem zadośćuczynienia na rzecz:

- A. F. (męža I. F.) kwotę 12.000 zł

- G. N. i B. N. (1) po 10.000 zł

Decyzjami z dnia 21 01 2016 r wypłacił zadośćuczynienie na rzecz :

- L. P. , J. N. , M. W. , Z. N., B. N. (2) kwoty po 8.000 zł (łącznie 40.000 zł)

Decyzją z dnia 29 01 2016 r wypłacił na rzecz W. W. 8.000 zł , a decyzją z dnia 2 02 2016 r na rzecz K. N. 8.000 zł.

Następnie wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach sygn akt II C 205/15 z dnia 30 03 2016 r zasądzone od pozwanego Z. W. na rzecz B. N. (1) (ojca I. F.) i G. N.(matki I. F.) kwoty po 30.000 zł a na rzecz A. F. (męža I. F.) 48.000 zł , M. D. (dawniej F.- córka I. F. i siostra M. F. (1)) 9.000 zł , K. F. 5.000 zł (teścia I. F.) . Wyrokiem zasądzone więc łącznie 122.000 zł tytułem zadośćuczynienia . W niniejszej sprawie powód dochodzi regresem zwrotu świadczeń zasądzonych tym wyrokiem w wysokości 108.000 zł . Pozew złożono w dniu 22 05 2015 r . Wszyscy powodowie reprezentowani byli przez fachowych pełnomocników tej samej kancelarii (...) i Radców prawnych we W..

Łącznie wypłacona została przez powoda na rzecz osób poszkodowanych kwota 196.000 zł z czego 10.800 zł pozwany zwrócił .

(...) SA w procesie jaki toczył się przed Sądem Okręgowym w Gliwicach w sprawie sygn akt II C 205/15 z powództwa osób poszkodowanych wniósł w odpowiedzi na pozew(k 285) o zawiadomienie w trybie art. 84 kpc o toczącym się postępowaniu Z. W.. Pozwany nie został zawiadomiony o toczącym się procesie i nie mógł skorzystać z możliwości przystąpienia do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego bowiem nie zostały uzupełnione braki formalne tego wniosku i wnioski zwrócono zarządzeniem z dnia 2 11 2015 r (k 351 w aktach II C 205/15) . W sprawie przeprowadzono dwie rozprawy. Na wniosek (...) SA sporządzono pisemne uzasadnienie wyroku . Pozwany nie złożył apelacji i wyrok uprawomocnił się na etapie I-wszej instancji.

Pozwany nie został zawiadomiony przez (...) SA ani przez żadnego z poszkodowanych o ponownym zgłoszeniu szkody przez członków rodziny I. F. i M. F. (1). Nie miał świadomości, że toczą się sprawy w (...) ani , że toczy się sprawa sądowa. Po raz pierwszy pozwany otrzymał wezwanie (...) SA do zapłaty 196.000 zł w 2016 r co wywołało u niego ogromny szok.

W dacie wypadku pozwany był żonaty z L. W. . Związek małżeński zawarli w 1979 r. Mieli sześcioro dzieci . Jedno dziecko zmarło w 1990 r. W dacie wypadku jeden z synów był żonaty a na utrzymaniu pozwanego i jego żony pozostawało czworo z czego dwie córki były małoletnie , dwoje dorosłych dzieci uczyło się. Żona pracowała jako pielęgniarka. Pozwany przed wypadkiem pracował na kopalni. Pozwany sam był poszkodowany w wypadku. Przeszedł dwie operacje kręgosłupa. Po wypadku z uwagi na stan zdrowia nie mógł kontynuować zatrudnienia . Przeszedł na rentę . Odbył orzeczone karę pozbawienia wolności . Dochody rodziny uległy zmniejszeniu . Mimo to pozwany wraz z żoną dopełnili wszelkich starań aby zapłacić wszystkie świadczenia do których uregulowania byli wezwani przez ubezpieczyciela . Zapłacili z tytułu regresu ok. 20.000 zł .

Pozwany Z. W. obecnie utrzymuje się z emerytury w wysokości 2.458 zł. , a jego żona L. W. 2.700 zł. Pozwany nie korzysta z wczasów . Z uwagi na brak pieniędzy pozwany zrezygnował z sanatorium.

Powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 196.000 zł w 2016 r tj po 16 latach od wypadku. Pozwany podjął rozmowy z ubezpieczycielem i zobowiązali się wpłacać należność w ratach. Spłacali po 1.200 zł miesięcznie . Powód przyznał , że pozwany spłacił w okresie od 11 03 2016 r do 15.11 2016 r łącznie 10.800 zł . L. W. jeszcze wówczas pracowała. Brała pożyczki aby spłacić raty. Mimo regularnych spłat powód zaproponował ugodę żądając przez trzy lata rat po 1.200 zł a potem ostatnia rata 170.000zł . Pozwany odmówił podpisu tej ugody bo nie był w stanie finansowo jej podjąć i wówczas zaprzestał spłat.

Pozwany po otrzymaniu wezwania do zapłaty kwoty 196.000 zł poszedł do A. F. z prośbą o wyjaśnienie. W rozmowie z ojcem A. F. dowiedział się że A. F. ani inni członkowie rodziny nie wychodzili z inicjatywą uzyskania odszkodowania. A. F. ponownie się ożenił. Z nowego związku ma troje dzieci w tym synów urodzonych w (...) r i 2006 r. (oświadczenie o stanie majątkowym A. F. w sprawie II C 205/15) . Do domu F. przyjechał przedstawiciel jakiejś firmy która ich namawiała do wszczęcia sprawy. Zapewniali, że zainteresowani nic nie muszą załatwiać , wszystko załatwi za nich firma wystarczy udzielić pełnomocnictwa.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o decyzję ZUS k 37 , kserokopia wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku Wydział Karny karta 52-53, potwierdzenie pokrycia ubezpieczeniowego k 55 , dokumenty likwidacji szkody k 55 – 67 oraz 77- 96 , akta i wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 30 03 2016 r sygn II C 205/15 , pisma pozwanego adresowane do Archiwum (...) SA w W. k 108-111, historia wpłat k 112, pismo z (...) SA do pozwanego dot braku archiwalnej dokumentacji k 113 , zawiadomienie o przyznaniu odszkodowania z dnia 7 12 2010 r k 115 , ugoda z dnia 27 10 2010 r k 116 , zawiadomienie z dnia 4.07 2000 r (k 121) o przyznaniu na rzecz małoletniej M. F. (2) zadośćuczynienia za doznaną krzywdę 2.000 zł , historia wpłat k 130 , historia wpłat k 131 , zeznania świadka L. W. , przesłuchanie pozwanego Z. W..

Sąd zważył :

Roszczenie powoda znajdowało oparcie w normach prawa materialnego, ale nie mogło być uwzględnione, gdyż w okolicznościach sprawy jego dochodzenie było sprzeczne z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem i zasadami współżycia społecznego.

Podstawę prawną roszczenia powoda stanowiło rozporządzenie Ministra Finansów w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów z dnia 24 marca 2000 r. (Dz. U. Nr 26, poz. 310), które weszło w życie 25 kwietnia 2000 r., a zatem obowiązywało w dacie zdarzenia wywołującego szkodę. (4 07 2000 r) . Zgodnie z § 33 tegoż rozporządzenia zakładowi ubezpieczeń przysługuje uprawnienie dochodzenia od kierującego pojazdem zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC odszkodowania, jeżeli kierujący:

- 1) wyrządził szkodę umyślnie lub w stanie po użyciu alkoholu albo będąc pod wpływem środków odurzających, substancji psychotropowych lub środków zastępczych w rozumieniu przepisów o przeciwdziałaniu narkomanii,
- 2) wszedł w posiadanie pojazdu wskutek popełnienia przestępstwa,
- 3) nie posiadał wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem, z wyjątkiem przypadków, gdy chodziło o ratowanie życia ludzkiego lub mienia albo o pościg za osobą podjęty bezpośrednio po popełnieniu przez nią przestępstwa,
- 4) zbiegł z miejsca zdarzenia,
- 5) nie dopełnił obowiązków w przypadku określonym w § 27 - w zakresie tej części wypłaconego odszkodowania, która nie byłaby świadczona przez zakład ubezpieczeń w razie dopełnienia przez kierującego cięższych na nim obowiązków.

Przepis ten wyraźnie wskazuje na możliwość domagania się zwrotu wypłaconego odszkodowania od kierującego pojazdem w przypadku gdy nie posiadał wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem .

Regres o którym wyżej mowa jest określany regresem nietypowym. Skutki umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmują zarówno strony tej umowy (tu L. W. żonę pozwanego) , jak i każdego kierującego pojazdem mechanicznym. Zakład ubezpieczeń ma obowiązek naprawienia szkody w sytuacji jej wyrządzenia przez kierującego pojazdem mechanicznym i ten obowiązek wynika z zawartej umowy. Natomiast regres nietypowy wynika wprost z przepisu prawa i stanowi wyjątek od fundamentalnej zasady, że ubezpieczyciel nie może domagać się zwrotu świadczenia od ubezpieczonego. Prawo zakładu ubezpieczeń domagania się zwrotu od kierującego pojazdem mechanicznym wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów

mechanicznych odszkodowania jest ograniczone ściśle do przypadków określonych przepisami prawa. Chodzi o sytuacje, gdy zachowanie kierującego pojazdem było tak rażące, że względy prewencyjne, wychowawcze i represyjne, a także poczucie słuszności uzasadniają możliwość dochodzenia przez ubezpieczyciela od kierowcy zwrotu wypłaconego odszkodowania (por. stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 16 listopada 2012 r., III CZP 61/12). Wprowadzenie tego rodzaju roszczenia dla ubezpieczyciela ma na celu przeciwdziałanie niepożądanym zachowaniom kierujących pojazdami przez stworzenie mechanizmu obciążania ich finansowymi skutkami szkody wyrządzonej w związku z takim społecznie szkodliwym i nieaprobowanym zachowaniem. Stanowi zatem swoistą represję. Regres stosuje się do sprawców zachowań stanowiących przestępstwa o znacznej społecznej szkodliwości. Celem tego przepisu jest więc zwalczanie takich zachowań i przeciwdziałanie im.

Bezspornym było, że powód wypłacił w latach 2014-2016 najbliższym członkom rodziny poszkodowanych w wypadku łączną kwotę 196.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie ich dóbr osobistych. Pozwany kwestionował zarówno zasadę odpowiedzialności regresowej powołując się na art. 5 kc jak i wysokość dochodzonego roszczenia.

Niewątpliwie pozwany nie był poinformowany o zgłoszeniu szkody przez pełnomocników członków rodziny I. S. i M. S.. Pozwany miał wszelkie podstawy do tego aby sprawę po kilku latach od dnia zdarzenia uznać za zakończoną. Sąd w pełni dał wiarę zeznaniom świadka L. W. oraz zeznaniom pozwanego, którzy przedstawili okoliczności związane z likwidacją szkody w pierwszych latach po wypadku. Pozwany bardzo przeżył skutki wypadku. Sam ucierpiał w wypadku, stracił zdolność do pracy, przeszedł na rentę. Zrobił wszystko by zadośćuczynić szkodzie. Rozmawiał z A. F. mężem zmarłej I. F. . M. F. (2) która przeżyła wypadek (córka I. S.) miała wówczas 10 lat. Pozwany pojednał się z A. F. który nie rościł pretensji do pozwanego, również finansowych. Miał się wyrazić że zadośćuczynienie które już otrzymał go satysfakcjonuje. Pozwany nie uchylał się od uregulowania zadośćuczynienia i odszkodowania wypłaconego przez (...) do 2 lat od zdarzenia. Strony sprawę warunków i wysokości zapłaty regresu ustaliły polubownie. Nie było potrzeby kierowania sprawy na drogę sądową. Pozwany spłacał należność w ratach przez okres kilku lat i w tym zakresie Sąd w pełni dał wiarę zeznaniom świadka i pozwanego. Spłata odbywała się dużym wysiłkiem i sporymi wyrzeczeniami dla wielodzietnej rodziny pozwanego. Pozwany przeszedł na rentę a więc jego dochód był niższy niż wcześniejsze zarobki a miał wraz z żoną na utrzymaniu czworo dzieci w tym dwoje dorosłych uczących się. Z zeznań świadka i pozwanego wynika że spłacona została kwota ok. 20.000 zł. Po zakończeniu spłaty pozwany otrzymał pisemne potwierdzenie od ubezpieczyciela. Powód poznał że pozwany spłacił jedynie kwotę 3.630 od lutego do listopada 2005 r czemu Sąd nie dał wiary. Powód nie przedstawił pełnej dokumentacji likwidacji szkody z tego okresu. Pozwany zachował dowody wpłat lecz po 15 latach nie mając żadnych informacji od powoda o toczących się postępowaniach miał prawo te dokumenty wyrzucić. Pozwany miał prawo sądzić że po upływie 10 lat od zdarzenia i od uregulowania wszelkich należności sprawa została definitywnie zakończona. Powód jako podmiot profesjonalny powinien archiwizować dokumentację tak aby przez okres możliwych roszczeń móc wykazać pełną historię wpłat dokonywanych przez pozwanego. Na kilkakrotne pisemne żądania pozwanego powód przedstawił jedynie szczątkowe dokumenty nie odzwierciedlające pełnej kwoty wypłaconych świadczeń. Z treści dokumentów składanych przez powoda w niniejszej sprawie wynika że wypłacono wyższe świadczenia niż by to wynikało z dokumentów przesłanych pozwanym z archiwum. Z dokumentów tych nie sposób wyczytać ile, komu i z jakiego tytułu wypłacono pieniędzy. Z całego materiału dowodowego wynika, że w pierwszych latach wypłacono świadczenia A. F., M. F. (2) oraz rodzicom zmarłej I. S. Z dokumentacji późniejszej wynika bowiem, że naliczając dalsze zadośćuczynienie zarachowano wcześniej wypłacone w wysokości 22.000 zł a zatem powód powinien był przedstawić te dokumentację dotyczącą wcześniejszych wypłat. (...) SA w odpowiedzi na pozew w aktach II C 205/15 (k 287) napisał że żądane przez powodów kwoty są rażąco wygórowane a ponadto pozwany wypłacił już następujące świadczenia: A. F. 12.000 zł, M. D. 6.000 zł, G. i B. N. (1) po 10.000 zł a więc w sumie 38.000 zł. Nie napisał kiedy świadczenia te wypłacono i z jakiego tytułu jednak wysokość tych świadczeń na które pozwany sam się powołuje uwiarygodnia stanowisko pozwanego co do wysokości wypłaconych należności.

W pismach adresowanych do pozwanego w 2016 r pozwany stwierdza że dokumentacji dot wysokości spłaty świadczeń przez pozwanego nie przedstawia bo jak twierdzi z uwagi na upływ czasu 16 lat już jej nie posiada. Skoro taki profesjonalista jak firma ubezpieczeniowa nie zadbała o zachowanie pełnej dokumentacji a powinna była liczyć się z tym że na skutek zmiany przepisów wydłużony został okres dochodzenia roszczeń z tytułu OC to nie można przerzucać

na pozwanego jako osoby fizycznej po 18 latach obowiązkowego wykazywania wysokości spłaconego świadczenia. Zeznania świadka, zeznania pozwanego co do spłaty ok. 20.000 zł w pierwszych latach po wypadku należało w tej sytuacji uznać za wiarygodne. Strona powodowa miała możliwość zadawania pytań świadkowi i stronie lecz na rozprawę ze strony powoda nikt się nie stawił. Bezsprzeczne było że od 2005 r. (tj od daty zakończenia spłat przez pozwanego) do 2016 r. powód nie poinformował pozwanego o fakcie zgłaszania szkód przez kolejnych członków rodziny oraz ponownego zgłaszania szkód przez osoby które już świadczenia otrzymały wcześniej. Przez okres 10 lat pozwany żył w nieświadomości toczących się postępowań likwidacyjnych które skutkowały powstaniem roszczenia wobec niego i to na kwotę wielokrotnie wyższą, wręcz nieosiągalną dla pozwanego, niż tą którą wcześniej przed 10 lat spłacił.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego roszczenie powoda nie zostało uwzględnione. Zgodnie z art. 5 k.c., nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współżycia społecznego. Takie działanie nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Sąd uznał, że dochodzenie przez powoda roszczenia regresowego jest zarówno sprzeczne z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem, jak też z zasadami współżycia społecznego.

Zgodnie z tym, co już wyżej zaznaczono, roszczenie regresowe zakładu ubezpieczeń w stosunku do kierowcy, który spowodował wypadek prowadząc pojazd bez wymaganych uprawnień ma na celu przeciwdziałanie i zwalczanie takiego negatywnego zjawiska społecznego. Społeczno-gospodarczym przeznaczeniem omawianego prawa jest realizacja tego celu. Natomiast interesy majątkowe zakładu ubezpieczeń dla społeczno-gospodarczego przeznaczenia tego prawa mają znaczenie trzeciorzędne. Celem wskazanego celu roszczenia regresowego było oddziaływanie indywidualne – na sprawcę szkody i ogólnospołeczne – na resztę społeczeństwa. Oddziaływania te miały wymiar prewencyjny, wychowawczy i represyjny. Chodziło o nałożenie na sprawcę szkody dodatkowej dolegliwości w postaci konieczności zwrotu wypłaconego przez zakład ubezpieczeń odszkodowania (aspekt represyjny), aby w ten sposób zmienić jego postawę (aspekt wychowawczy) i zapobiec kolejnym takim jego zachowaniom w przyszłości (aspekt prewencyjny). Niewątpliwie chodziło też o to, by przykład dolegliwości, która spotkała sprawcę szkody, przyczynił się do zmiany postaw w społeczeństwie a przynajmniej podziałał odstrasząco (aspekty wychowawczy i prewencyjny w wymiarze społecznym).

W okolicznościach sprawy nie budziło wątpliwości Sądu, że dochodzenie przez powoda roszczenia zwrotnego w ogóle nie służy już realizacji celu, o którym była wyżej mowa, a wyłącznie interesom majątkowym powoda.

Obowiązek zapłaty regresem świadczenia zasądzonego wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 30 03 2016 r. oraz świadczeń przyznanych decyzjami ubezpieczyciela wydanymi w latach 2014 – 2016 w łącznej wysokości 196.000 zł stanowi dla pozwanego dotkliwą represję i na ile to obecnie jeszcze możliwe pełni rolę wychowawczą i odstraszącą w stosunku do innych osób. W stosunku do pozwanego bowiem te dwa ostatnie aspekty są już nieaktualne. Od czasu wypadku minęło 18 lat. Po skazaniu go za jego spowodowanie i odbyciu kary pozwany nie powtórzył tego samego błędu. Wyciągnął wnioski, pogodził się z A. F., zadośćuczynił szkodzie spłacając regresem ok. 20.000 zł w pierwszych latach po wypadku. Od czasu wypadku całkowicie zmieniło się także życie pozwanego. Pogorszył się znacznie jego stan zdrowia, musiał przejść na rentę. Tymczasem A. F. 3 lata po wypadku ożenił się ponownie. Trzy lata po wypadku urodził mu się syn a w 2006 r. kolejny. Założył więc nową rodzinę. Pracował zawodowo choć z zeznań świadka wynika że wpadł w nałóg alkoholowy. Świadek i pozwany zeznali, że chcąc się dowiedzieć od A. F. dlaczego ponownie wystąpił z roszczeniami wobec pozwanego nie udało im się tego uczynić. Jedynie w rozmowie z ojcem A. F. wyszło na jaw że został do tego namówiony. Istotnie z akt sprawy II C 497/17 wynika, że A. F. nie stawił się na żadnej z dwóch rozpraw. Nie złożył zeznań w sprawie. Stawił się u psychologa wobec dopuszczenia dowodu z opinii. Z ustaleń opinii wynika, że A. F. posiada trójkę dzieci z nowego związku, jest uzależniony od alkoholu, miał nadzór kuratora. Wyznał u psychologa, że otrzymał odszkodowanie i wszystko przepił. Pozwany i A. F. mieszkają w sąsiedztwie. Pozwany zauważył zmianę zachowania u A. F., jego nałóg alkoholowy, wie że stracił pracę. Ma więc świadomość że pieniądze wypłacone przez ubezpieczyciela zostały przez A. F. roztrwonione na alkohol. Tymczasem pozwany zdobywał pieniądze na zwrot świadczeń wieloma wyrzeczeniami, kosztem potrzeb własnej rodziny przy zmniejszonych własnych dochodach z powodu długiej rekonwalescencji po wypadku i nabyciu uprawnień rentowych. Tak więc wzywaniem pozwanego do zwrotu wypłaconego dalszego odszkodowania w wysokości

znacznie wyższej niż dotychczasowe w tych okolicznościach jest niewychowawcze. W świetle powyższego realizacja regresu po upływie 18 lat od zdarzenia gdy zarówno poszkodowani jak i sprawca wypadku ułożyli sobie życie na nowo żadnego pozytywnego efektu w stosunku do pozwanego nie osiągnie. Nie bez znaczenia jest również fakt, że pozwany i jego żona z którą od lat pozostaje we wspólnym, gospodarstwie domowym osiągnęli już wiek emerytalny. Dopóki żona pozwanego pracowała starali się brać pożyczki na spłatę rat po 1.200 zł miesięcznie po tym jak zostali wezwani w 2016 r do zapłaty 196.000 zł. Pozwany nie unikał więc spłaty w 2016 r, ustalono raty na 1.200 zł i pozwany przez rok się ze zobowiązania wywiązywał. Jednak wobec rozłożenia tego roszczenia na raty jedynie na 3 lata i żądania spłaty ostatniej raty w wysokości 170.000 zł przerosło możliwości finansowe pozwanego. Nie zgodził się na podpisanie ugody w zaproponowanej wyżej treści wiedząc że nie jest w stanie zobowiązaniu podołać. Równocześnie po 43 latach pracy żona pozwanego przeszła na emeryturę co ustabilizowało sytuację finansową stron na nieco niższym poziomie niż dotychczas bez możliwości uzyskiwania pożyczek w zakładzie pracy. Niewątpliwie pozwany będąc na rencie i jego żona będąc w wieku emerytalnym nie są w stanie podołać przy dochodach rzędu 5.000 zł (łącznie) miesięcznie jednorazowej spłacie 170.000 zł. Być może gdyby powód wcześniej zawiadomił pozwanego o toczących się postępowaniach likwidacyjnych, pozwany inaczej pokierowałby swoimi decyzjami życiowymi. Osiem lat temu pozwany z żoną wybudowali dom z odszkodowania jakie otrzymali od kopalni za zniszczony szkodami górniczymi budynek. Nie wiedząc że będą zobowiązani do spłaty regresowej zaciągnęli kredyt na dokończenie domu bo pieniędzy z odszkodowania zabrakło, decydując się tym, samym na obciążenie co miesięczną spłatą raty kredytu po 560 zł miesięcznie. Gdyby wiedzieli o powstawaniu zadłużenia być może nie podjęli by decyzji o budowie domu czy o zaciągnięciu kredytu. W 2016 r było już zbyt późno na zmianę wcześniejszych decyzji finansowych bowiem były już realizowane. Wiek pozwanego i jego małżonki L. W. przy wysokości ich emerytur nie pozwala na zaciągnięcie kredytu i zapłatę kwoty niemal 200.000 zł.

Zauważyć przy tym należy, że w sytuacji, gdy tak wiele czasu minęło od wypadku i przy dawno zmienionej postawie pozwanego, poważne wątpliwości budzi możliwość zamierzonego pozytywnego oddziaływania prawa regresu w wymiarze społecznym w części już zrealizowanej 20.000 zł. Dochodzenie tego prawa po takim czasie jest z pewnością w odbiorze społecznym niezrozumiałe, co znacząco osłabia, jeśli nie uniemożliwia osiągnięcie jego celu.

Możliwość dochodzenia roszczenia przez poszkodowanych po upływie tak znacznego czasu od zdarzenia jest konsekwencją zmiany przepisów regulujących kwestię przedawnienia roszczenia z czynów niedozwolonych i wydłużenia terminu przedawnienia o 10 lat. Zmienił się również kierunek orzecznictwa sądowego w kwestii istnienia roszczenia o zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej. Na te kwestie pozwany nie miał żadnego wpływu. Nie zmienia to jednak faktu, że prawo regresu realizowane w takich okolicznościach nie jest w stanie spełniać swojej funkcji w zakresie ogólnospołecznego oddziaływania. W tych okolicznościach zasądzenie od pozwanego dodatkowych 185.000 zł tym bardziej nie służyłoby temu celowi.

Z tymi samymi aspektami upływu czasu i zmienionej sytuacji pozwanego wiąże się sprzeczność dochodzenia przez powoda roszczenia z zasadami współżycia społecznego. Realizacja swoistej sankcji jaką jest roszczenie regresowe 18 lat po powstaniu szkody, z którą sankcja ta się wiąże, wobec pozwanego, który jest już w istocie zupełnie inną osobą (w sensie postawy życiowej oraz wieku) niż ta, która wyrządziła szkodę, już budzi wątpliwości z punktu widzenia zasad słuszności i poczucia sprawiedliwości. Jeśli zaś dodatkowo się uwzględni, że pozwany jest człowiekiem schorowanym, rencistą który nie może podjąć żadnej pracy która dałaby mu możliwość zgromadzenia pieniędzy na spłatę, a jednocześnie że do kwoty 20.000 zł roszczenie regresowe powoda zostało już wcześniej uwzględnione a dodatkowa kwota dochodzona pozwem jest niemal dziesięciokrotnie wyższa, domaganie się przez powoda spełnienia roszczenia zwrotnego musi być ocenione jako czynność sprzeczna z poczuciem słuszności i sprawiedliwości. Trzeba mieć na względzie, że pozwany podejmował się spłaty żądanych świadczeń w zakresie w jakim leżało to w jego możliwościach finansowych przy olbrzymim zaangażowaniu jego żony na której spoczywał ciężar spłaty zaciąganych na ten cel kredytów.

Z tych przyczyn Sąd uznał, że powód czyni ze swego prawa użytek sprzeczny ze społeczno-gospodarczym tego prawa i z zasadami współżycia społecznego, w związku z czym powództwo oddalił. Trzeba mieć również na względzie że (...) SA występując w sprawie II C 205/15 po stronie pozwanej nie wykorzystał wszystkich możliwości dotyczących ustalenia

wysokości świadczeń należnym poszkodowanym . Pozwany reprezentowany był przez profesjonalnego pełnomocnika który nie skorzystał z prawa do stawiennictwa i zadawania pytań powodom , którzy składali zeznania , co mogłoby umożliwić wydobycie informacji mających wpływ na obniżenie wysokości świadczeń. Pozwany nie kwestionował opinii biegłego. Pozwany nie skorzystał również z prawa do apelacji wyroku. Skoro pozwany sam nie zamierzał angażować się w proces mógł zawiadomić o toczącym się procesie pozwanego jako sprawcę wypadku. Wniosek pozwanego z uwagi na braki formalne o przypozwanie pozwanego został zwrócony. (...) SA nie zaskarżyło tego zarządzenia i nie skorzystało z możliwości ponownego zgłoszenia wniosku . Pozwany z pewnością zareagowałby biorąc pod uwagę dotychczasową jego aktywność i postawę wykazującą wolę zadośćuczynienia szkodzi.

O kosztach Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 kpc .

SSO Marta Kucharczyk – Gemza

ZARZĄDZENIE

1 odnotować zwrot akt z uzasadnieniem

2 odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom obu stron